

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



MYŚLAĆ, ŻE ROZMAWIA Z POLICJANTEM CBŚP, AUTORYZOWAŁA PRZELEWY. Z KONTA ZNIKNEŁO PONAD 150 TYSIĘCY ZŁOTYCH

Data publikacji 05.08.2021

Ponad 150 tysięcy złotych padło łupem oszusta, który podszywając się pod funkcjonariusza CBŚP zadzwonił do mieszkanki powiatu parczewskiego. Pod legendą rozpracowywania grupy przestępczej, nakłonił ją do podania kodów autoryzacyjnych do przelewów bankowych. Oszusta poszukują policjanci i apelują o ostrożność oraz rozwagę!

Do oszustwa doszło wczoraj. Z relacji 69-letniej mieszkanki powiatu parczewskiego wynika, że na firmowy telefon stacjonarny zadzwonił mężczyzna, który podał się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji. Poinformował ją, że mundurowi rozpracowują grupę przestępczą zajmującą się oszustwami na wnuczka. Kilka osób zostało już zatrzymanych, a przy nich znaleziony został skan dokumentu na jej nazwisko. Może to sugerować, że przestępcy będą chcieli z jej konta dokonać kradzieży pieniędzy.

„Policjant” przekonywał rozmówczynię, że w celu zweryfikowania tych informacji, będzie musiała ściśle z nim współpracować. W celu uniemożliwienia kradzieży gotówki z jej konta kobieta ma mu podać kody autoryzacyjne przelewów, które jak zapewniał, miały nie zostać zrealizowane.

W trakcie dalszej rozmowy 69-latką dwukrotnie otrzymała informację o przygotowywanym przelewie. Następnie przychodzące na jej telefon kody podawała „policjantowi”. Łącznie właścicielka konta autoryzowała przelewy na kwotę ponad 150 tysięcy złotych.

Kiedy po kilkudziesięciu minutach weszła na swoje konto, okazało się, że pieniądze zniknęły. Skontaktowała się z bankiem w celu zablokowania konta. O oszustwie powiadomiła policję.

Apelujemy o szczególną ostrożność w kontaktach telefonicznych z osobami podającymi się za funkcjonariuszy różnych służb lub proponującymi świadczenie usług finansowych lub bankowych. Bezwzględnie należy zweryfikować tożsamość dzwoniącej osoby. Nie należy ulegać namowom rozmówcy o wykonywanie jakichkolwiek przelewów, czy podawanie kodów do autoryzacji przelewów bankowych.

Policjanci nigdy nie informują telefonicznie o prowadzonych tajnych akcjach i nie proszą o branie w nich udziału. Tym bardziej, ostrożność należy zachować wtedy, gdy osoby podające się za przedstawicieli służb czy banków, proszą o wykonanie przelewów, czy podanie kodów autoryzacyjnych.

W takich przypadkach należy zachować ostrożność, a o podejrzeniach natychmiast powiadamiać Policję.

(KWP w Lublinie / kp)